



**MINISTERSTWO PRACY I  
POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 3 października 2008 r.

*Agnieszka Chłoń-Domińczak  
Podsekretarz Stanu*

Pan  
Andrzej Urbański  
Prezes Zarządu  
Telewizja Polska SA

*Szanowny Panie Prezesie,*

Pragnę wyrazić głębokie oburzenie sytuacją, która zaistniała w dniu 2 października w trakcie programu "Warto rozmawiać" (program 2 TVP, początek emisji 22.35). Na zakończenie programu pan redaktor Jan Pospieszalski stwierdził, odnosząc się do mojej osoby:

"...osoba, która pracuje nad tą ustawą, która miała do nas przyjść jest w ósmym miesiącu ciąży i spodziewa się trzeciego dziecka, mimo młodego wieku i pewnie nie powiedziała że to jest jej ostatnie słowo. **Być może dla nas wszystkich jest to najlepszy przykład, jak dalece bezpieczne są te ustawy, które ona przygotowuje, skoro sama postanowiła inaczej zadbać o swoją przyszłość, mając po prostu dużo dzieci (...)** życzymy aby państwo naśladowali tę panią, która te ustawy przygotowuje (...)"

Słowa redaktora Pospieszalskiego wskazują, jakobym nie miała zaufania do nowego systemu emerytalnego i że moje i mojego męża decyzje o posiadaniu dzieci wynikają z potrzeby zapewnienia nam odpowiedniego dochodu na starość.

Jest to niedopuszczalna ingerencja w moje życie prywatne i sugerowanie poglądów, które nie podzielam. To, ile posiadam dzieci, jest decyzją mojej rodziny wynikającą z naszych przekonań i poglądów oraz wartości, jakie mamy. Nie oczekuję i nigdy nie oczekiwałam, aby moje dzieci stanowiły źródło mojego zabezpieczenia na starość - stanowią raczej źródło radości i dumy, zarówno teraz jak i mam nadzieję w przyszłości. Jedyny sposób, w jaki moje dzieci będą partycypować w finansowaniu mojej emerytury, to poprzez obowiązkowy system emerytalny, w którym będą w przyszłości uczestniczyć, prowadząc aktywne życie zawodowe.

Jednocześnie chciałam z całą stanowczością stwierdzić, co też wyrażałam wielokrotnie w moich publicznych wypowiedziach, że uważam nowy system emerytalny za system stabilny, oparty o uczciwą umowę międzypokoleniową.

Mam głębokie przekonanie, że zapewni on adekwatne do wpłaconych do niego składek emerytury dla wszystkich jego uczestników teraz, jak i w przyszłości. Zatem zarówno ja, jak i moje dzieci, będziemy w nim uczestniczyć godząc się na zobowiązania, które w naszym imieniu zaciąga. Od 10 lat niemal nieprzerwanie uczestniczę w pracach nad budowaniem tego systemu i dokładam najwyższej staranności, aby proponować rozwiązania jak najlepsze dla jego uczestników, w tym także dla mnie.

Z tej też przyczyny, komentarz redaktora Pospieszalskiego nie tylko narusza moje dobra osobiste, ale też mija się z prawdą w sprawie moich poglądów i podważa moją pracę zawodową. Oczekuję przeprosin zarówno zarządu TVP, jak i redaktora Pospieszalskiego za wypowiedziane słowa, a także wycięcia tego komentarza przy zaplanowanych powtórnych emisjach programu (zapowiadanych w TVP Polonia). Jednocześnie informuję, iż zwróciłam się w tej sprawie ze skargą do Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

*Z poważaniem,*

**PODSEKRETARZ STANU**  
  
**Agnieszka Chłoń-Domińczak**  
1